

W związku z trwającą w mediach dyskusją dotyczącą sklasyfikowania w Bazie danych Gatunki obce w Polsce ([www.iop.krakow.pl/ias](http://www.iop.krakow.pl/ias)) kota domowego jako inwazyjnego gatunku obcego, Instytut Ochrony Przyrody PAN przedstawia wyniki krytycznej analizy głównych merytorycznych argumentów, które są wykorzystywane przez adwersarzy tej klasyfikacji.

Instytut nie będzie się natomiast odnosił do żadnych argumentów pozamerytorycznych przytoczanych w dyskusji.

Po raz kolejny podkreślamy, że działalność naukowa Instytutu nie może być wykorzystywana do prób usprawiedliwiania jakichkolwiek zachowań w stosunku do kotów domowych, które są niezgodne z obowiązującym prawem. Działalność naukowa Instytutu może służyć jedynie promowaniu wśród właścicieli kotów większej troski o ich zwierzęta oraz promowaniu programów mających na celu ograniczanie ich bezdomności. Instytut podtrzymuje gotowość współpracy w tym zakresie.

Kot został zaklasyfikowany w Bazie danych Gatunki obce w Polsce jako inwazyjny gatunek obcy, w oparciu o obowiązujące w polskim prawie definicje. Zostały one zawarte w art. 2. ustawy z dnia 11 sierpnia 2021 r. o gatunkach obcych, który zawiera odniesienia do zapisów art. 3. rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1143/2014 z dnia 22 października 2014 r. w sprawie działań zapobiegawczych i zaradczych w odniesieniu do wprowadzania i rozprzestrzeniania inwazyjnych gatunków obcych (dalej: rozporządzenie 1143/2014):

**„gatunek obcy”** oznacza każdego żywego osobnika gatunku, podgatunku lub niższego taksonu zwierząt, roślin, grzybów lub drobnoustrojów wprowadzonego poza jego naturalny zasięg; pojęcie to obejmuje wszelkie części, gamety, nasiona, jaja lub diaspory tych gatunków, jak również hybrydy, odmiany lub rasy zdolne do przeżycia i rozmnażania;

**„inwazyjny gatunek obcy”** oznacza gatunek obcy, którego wprowadzenie lub rozprzestrzenianie się zagraża – jak stwierdzono – bioróżnorodności i powiązanym usługom ekosystemowym lub oddziałuje na nie w niepożądany sposób;

**„różnorodność biologiczna (bioróżnorodność)”** oznacza zróżnicowanie organizmów żywych dowolnego pochodzenia, w tym z ekosystemów lądowych, morskich i innych ekosystemów wodnych oraz zespołów ekologicznych, do których należą; to zróżnicowanie obejmuje różnorodność w obrębie gatunku, między gatunkami i między ekosystemami;

**„usługi ekosystemowe”** oznaczają bezpośredni lub pośredni wkład ekosystemów w dobrostan człowieka;

**„wprowadzenie”** oznacza przemieszczenie gatunku poza jego naturalny zasięg na skutek interwencji człowieka;

W kontekście powyższych definicji:

**Aby uznać gatunek obcy za inwazyjny gatunek obcy, należy wykazać, że w jakikolwiek sposób zagraża lub oddziałuje on w niepożądany sposób na bioróżnorodność i powiązane usługi ekosystemowe;**

**Aby uznać gatunek obcy za nieinwazyjny gatunek obcy, należy wykazać, że w jakikolwiek sposób nie zagraża lub nie oddziałuje on w niepożądany sposób na bioróżnorodność i powiązane usługi ekosystemowe;**

W klasyfikacji tej **nie ma zastosowania żadne inne kryterium.**

Poniżej w formie tabelarycznej przedstawiono wyniki krytycznej, przeprowadzonej w oparciu o definicje obowiązujące w polskim prawie, analizy merytorycznych argumentów przedstawianych na poparcie twierdzenia, że kot domowy nie jest gatunkiem obcym. Są to wyłącznie argumenty sformułowane przez adwersarzy przyjętej przez Instytut klasyfikacji kota domowego.

Jednocześnie Instytut podtrzymuje przedstawione wcześniej własne kryteria, które potwierdzają zasadność takiej klasyfikacji; argumenty te nie zostały ujęte w tabeli.

Analizowane argumenty podzielono na:

**argumenty potwierdzające, że kot domowy nie jest inwazyjnym gatunkiem obcym** – podające informacje, które negują inwazyjność kota domowego;

**argumenty potwierdzające, że kot domowy jest inwazyjnym gatunkiem obcym** – podające informacje, które *de facto* potwierdzają inwazyjność kota domowego, zamiast ją negować;

**argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego** – podające informacje, które nie są związane z definicjami;

**argumenty naukowo lub/i formalnie nieuzasadnione** – podające informacje, które nie znajdują poparcia w naukowych źródłach danych, istniejących przepisach lub ich interpretacji przez Komisję Europejską;

Kolejność argumentów przedstawianych w tabeli w przybliżeniu odpowiada chronologii ich przytaczania w dyskusji.

Szersza charakterystyka argumentów została zamieszczona pod tabelą.

Lp	czego dotyczy argument	argument potwierdzający, że kot domowy nie jest inwazyjnym gatunkiem obcym	argument potwierdzający, że kot domowy jest inwazyjnym gatunkiem obcym	argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego	argument naukowo lub/ i formalnie nieuzasadniony
1	Nie istnieją jednoznaczne dowody naukowe na negatywny wpływ kota domowego na rodzimą bioróżnorodność; posługiwanie się argumentem liczby rekordów znalezionych w Google Scholar na temat zagrożenia bioróżnorodności przez koty bez ograniczenia do obszaru jest nierzetelne.				
2	Koty świadczą regulujące usługi ekosystemowe zjadając gryzonie;				
3	Koty od tysiąca lat nieuchronnie wpływają jako czynnik selekcyjny na populacje				

	ptaków synantropijnych - podobnie jak inne drapieżne ssaki; po tak długim czasie przestały być ekologicznie obce i stały się półrodzime;				
4	Koty zabijają najwięcej ptaków w czerwcu, ich zdobyczą są głównie podloty pospolitych gatunków synantropijnych, z których większość nie przeżyłaby do następnej wiosny; zabijanie ptaków przez koty jest bezdyskusyjnym, wielowymiarowym i ogromnym złem ze względu na wartość pochodną ptaków dla ekosystemów i tę bezpośrednią doznawaną przez ludzi; najważniejszym humanitarnym środkiem zaradczym jest w celu ograniczenia tego zła jest zmniejszenie liczebności kotów przez sterylizację; trzeba uniemożliwić, a przynajmniej ograniczać kotom polowanie poza domem;				
5	Koty niewątpliwie mogą zmniejszać liczebność synantropijnych gatunków ptaków, ale nie oznacza to wpływu na naukowo zdefiniowaną bioróżnorodność;				
6	Koty nie mają najmniejszego wpływu na populację żadnego z gatunków ptaków opisanych w "Polskiej czerwonej księdze" jako gatunki zagrożone, narażone na wyginięcie lub bliskie zagrożenia;				
7	Europejska Sieć Informacji o Gatunkach Obcych (EASIN) uznaje koty za „częściowo rodzime”; po tak długim czasie bytności kotów w Europie koty przestały być ekologicznie obce i stały się półrodzime, jak to zostało ujęte w EASIN;				
8	Komisja Europejska nie zaliczyła kotów do „inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii”, ponieważ że nie ma dowodów na ich „znaczne niepożądane oddziaływanie na różnorodność biologiczną i powiązane usługi ekosystemowe”; ewentualne zaliczenie ich do tej kategorii nie mogłoby „zapobiec ich wprowadzeniu, osiedleniu się i rozprzestrzenieniu” (art. 4 ust.				

	3 punkty c i d rozporządzenia 1143/2014).				
9	Zaliczenie kota do inwazyjnych gatunków obcych pozostaje w jawnej sprzeczności z definicją zawartą w art. 3 pkt 2 unijnego rozporządzenia 1143/2014.				
10	Miarą bioróżnorodności jest prawdopodobieństwo, że dwa wylosowane z próbki osobniki będą należały do różnych gatunków. Bioróżnorodność jest tym większa, im więcej jest gatunków oraz im równiejszy jest rozkład ich liczebności. Zmniejszanie liczebności dominujących gatunków nie może bezpośrednio wpływać na bioróżnorodność, a teoretycznie może ją nawet zwiększać.				
11	W Polsce i innych krajach Europy Zachodniej oraz Środkowej żbik został w XIX i początku XX w. wytępiony. Pozostały izolowane populacje, w Polsce - w Bieszczadach, które mogą faktycznie być zagrożone przez hybrydyzację z kotem domowym. Chcąc zachować polskie żbiki „czystej krwi”, trzeba zainwestować w ich ochronę, a szczególnie izolować od osiedli ludzkich czy nawet lokalnie zabronić trzymania kotów; nie jest to powód do piętnowania całego gatunku				
12	Najbardziej inwazyjnym gatunkiem jest człowiek				

### **1. Nie istnieją jednoznaczne dowody naukowe na negatywny wpływ kota domowego na rodzimą bioróżnorodność; argument naukowo nieuzasadniony**

Obowiązująca w polskim ustawodawstwie definicja inwazyjnego gatunku obcego nie wyznacza żadnej granicy minimalnej liczby dowodów naukowych, które by to uzasadniały. Przykładowe publikacje dokumentujące negatywny wpływ kota domowego na rodzimą bioróżnorodność w Europie:

Sims, V., Evans, K.L., Newson, S.E., Tratalos, J.A., Gaston, K.J. 2008. Avian assemblage structure and domestic cat densities in urban environments. *Diversity and Distributions* 14:387-399

MacLean, M.M., Carlslake, D.J., Evans, M.R., Townley, S., Hodgson, D.J. 2008. The usefulness of sensitivity analysis for predicting the effects of cat predation on the population dynamics of their avian prey. *Ibis* 150:100-113

Baker, P.J., Molony, S.E., Stone, E., Cuthill, I.C., Harris, S. 2008. Cats about town: Is predation by free-ranging pet cats *Felis catus* likely to affect urban bird populations?. *Ibis* 150 (Supplement 1):86-99

Beckerman, A.P., Boots, M., Gaston, K.J. 2007. Urban bird declines and the fear of cats. *Animal Conservation* 10:320-325

Thomas, R.L., Fellowes, M.D.E., Baker, P.J. 2012. Spatio-Temporal Variation in Predation by Urban Domestic Cats (*Felis catus*) and the Acceptability of Possible Management Actions in the UK. *PLoS ONE* 7: e49369-

Jokimäki, J., Kaisanlahti-Jokimäki, M.-L., Sorace, A., Fernández-Juricic, E., Rodriguez-Prieto, I., Jimenez, M.D. 2005. Evaluation of the "safe nesting zone" hypothesis across an urban gradient: A multi-scale study. *Ecography* 28:59-70

Krauze-Gryz, D., Gryz, J., & Żmihorski, M. 2019. Cats kill millions of vertebrates in Polish farmland annually. *Global Ecology and Conservation*, 17, e00516.

Baker, P.J., Bentley, A.J., Ansell, R.J., Harris, S. 2005. Impact of predation by domestic cats *Felis catus* in an urban area. *Mammal Review* 35:302-312

Jokimäki, J., Selonen, V., Lehtikoinen, A., Kaisanlahti-Jokimäki, M.-L. 2017. The role of urban habitats in the abundance of red squirrels (*Sciurus vulgaris*, L.) in Finland. *Urban Forestry and Urban Greening* 27:100-108

Baker, P.J., Ansell, R.J., Dodds, P.A.A., Webber, C.E., Harris, S. 2003. Factors affecting the distribution of small mammals in an urban area. *Mammal Review* 33:95-100

Yamaguchi, N., Kitchener, A., Driscoll, C. & Nussberger, B. 2015. *Felis silvestris*. The IUCN Red List of Threatened Species 2015: e.T60354712A50652361.

Beugin, M. P., Salvador, O., Leblanc, G., Queney, G., Natoli, E., & Pontier, D. (2020). Hybridization between *Felis silvestris silvestris* and *Felis silvestris catus* in two contrasted environments in France. *Ecology and evolution*, 10(1), 263-276.

Trouwborst, A., McCormack, P. C., & Martínez Camacho, E. 2020. Domestic cats and their impacts on biodiversity: A blind spot in the application of nature conservation law. *People and Nature*, 2(1), 235-250.

Trouwborst, A., & Somsen, H. 2020. Domestic cats (*Felis catus*) and European nature conservation law—Applying the EU Birds and Habitats Directives to a significant but neglected threat to wildlife. *Journal of Environmental Law*, 32(3), 391-415.

## **2. Koty świadczą regulujące usługi ekosystemowe zjadając gryzonie; argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego**

Z obowiązującej w polskim prawie definicji inwazyjnego gatunku obcego nie wynika, że nie może to być gatunek świadczący usługi ekosystemowe.

Natomiast zgodnie z przepisami rozporządzenia 1143/2014 (art. 4. ust. 6), aspekty społeczno-gospodarcze są uwzględniane przy przyjmowaniu lub aktualizacji wykazu unijnego inwazyjnych gatunków obcych, w stosunku do których wprowadzane są m. in. ograniczenia w posiadaniu. Ze względu na istotną rolę społeczno-gospodarczą, jaką pełnią koty domowe, rozporządzenie to nie wprowadza w stosunku do nich takich ograniczeń.

## **3. Koty od tysiąca lat nieuchronnie wpływają jako czynnik selekcyjny na populacje ptaków synantropijnych - podobnie jak inne drapieżne ssaki; argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego**

Obowiązująca w polskim prawie definicja inwazyjnego gatunku obcego nie odnosi się do ram czasowych, w jakich dochodzi oddziaływanie do zagrożenia lub oddziaływanie w niepożądany sposób. Według tej definicji, status gatunku obcego nie zmienia się na „półrodzimy” albo „rodzimy” w miarę upływu czasu od jego wprowadzenia na dany teren.

**4. Koty zabijają najwięcej ptaków w czerwcu, ich zdobyczą są głównie podloty pospolitych gatunków synantropijnych, z których większość nie przeżyłaby do następnej wiosny; zabijanie ptaków przez koty jest bezdyskusyjnym, wielowymiarowym i ogromnym złem ze względu na wartość pochodną ptaków dla ekosystemów i tę bezpośrednio doznawaną przez ludzi; najważniejszym humanitarnym środkiem zaradczym jest w celu ograniczenia tego zła jest zmniejszenie liczebności kotów przez**

**sterylizację; trzeba uniemożliwić, a przynajmniej ograniczać kotom polowanie poza domem; argument potwierdzający, że kot domowy jest inwazyjnym gatunkiem obcym**

Logika tego argumentu wskazuje, iż mimo tego że ptaki zabijają głównie podloty pospolitych gatunków synantropijnych, z których większość nie przeżyłaby do następnej wiosny, ze względu m. in. na wartość pochodną ptaków dla ekosystemów i na tę bezpośrednio doznawaną przez ludzi, jest to zło na tyle duże, że w celu jego ograniczenia należy stosować humanitarne środki zaradcze.

Odnosząc powyższą logikę do obowiązujących w polskim prawie definicji, zabijanie osobników gatunków pospolitych, o niewielkiej szansy na przeżycie do następnej wiosny, nie jest kryterium, które wyklucza uznanie gatunku obcego za inwazyjny gatunek obcy. Jednocześnie zło tak „bezdyskusyjne, wielowymiarowe i ogromne”, że należy je ograniczać, należy uznać za „oddziaływanie w niepożądany sposób”. Natomiast „wartość pochodną ptaków dla ekosystemów i bezpośrednio doznawaną przez ludzi” należy uznać za kulturowe usługi ekosystemowe świadczone przez ptaki, czyli korzyści, jakie ludzie uzyskują ze środowiska naturalnego dla celów rekreacyjnych, kulturalnych i duchowych.

Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie definicją, oddziaływanie w niepożądany sposób na usługi ekosystemowe, jest jednym z kryteriów klasyfikujących gatunki obce jako inwazyjne gatunki obce.

**5. Koty niewątpliwie mogą zmniejszać liczebność synantropijnych gatunków ptaków, ale nie oznacza to wpływu na naukowo zdefiniowaną bioróżnorodność; argument potwierdzający, że kot domowy jest inwazyjnym gatunkiem obcym**

Zmniejszanie liczebności synantropijnych gatunków ptaków, z których większość stanowią gatunki prawnie w chronione w Polsce, jest co najmniej „oddziaływaniem w niepożądany sposób” na bioróżnorodność.

Zgodnie z obowiązującą w polskim prawie definicją, oddziaływanie w niepożądany sposób na bioróżnorodność, jest jednym z kryteriów klasyfikujących gatunki obce jako inwazyjne gatunki obce.

**6. Koty nie mogą być główną przyczyną obecnych spadków liczebności tych gatunków, bo ograniczają je od stuleci; Koty nie mają najmniejszego wpływu na populację żadnego z gatunków ptaków opisanych w "Polskiej czerwonej księdze" jako gatunki zagrożone, narażone na wyginięcie lub bliskie zagrożenia; argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego**

Obowiązująca w polskim prawie definicja inwazyjnego gatunku obcego nie wskazuje jako kryterium tego, że musi on być główną przyczyną gatunku opisanego w czerwonej księdze.

**7. Europejska Sieć Informacji o Gatunkach Obcych (EASIN) uznaje koty za „częściowo rodzime”; po tak długim czasie bytności kotów w Europie koty przestały być ekologicznie obce i stały się półrodzime, jak to zostało ujęte w EASIN; argument formalnie nieuzasadniony**

Według informacji uzyskanych bezpośrednio od osób zajmujących się bazą danych EASIN, prezentowanie kota domowego jako gatunek częściowo rodzimy w Europie, wynikało z niejednoznacznego powiązania łacińskich nazw kota i żbika w bazie danych. W celu uniknięcia mylnych interpretacji tych informacji w przyszłości, dane dotyczące kota domowego i żbika zostały

jednoznacznie rozdzielone, skutkiem czego na stronie EASIN kot domowy nie jest uznawany za gatunek rodzimy w żadnym kraju europejskim.

**8. Komisja Europejska nie zaliczyła kotów do „inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii”, ponieważ że nie ma dowodów na ich „znaczne niepożądane oddziaływanie na różnorodność biologiczną i powiązane usługi ekosystemowe”; ewentualne zaliczenie ich do tej kategorii nie mogłoby „zapobiec ich wprowadzeniu, osiedleniu się i rozprzestrzenieniu” (art. 4 ust. 3 punkty c i d rozporządzenia 1143/2014); argument formalnie nieuzasadniony**

Według informacji uzyskanych bezpośrednio od instytucji zajmującej się w ramach prac Komisji Europejskiej wdrażaniem rozporządzenia 1143/2014, z czysto naukowego punktu widzenia, koty domowe mogą zostać uznane za inwazyjne gatunki obce w UE. Ta opinia była jedną z przesłanek włączenia kota domowego do bazy danych „Gatunki obce w Polsce”.

Jednocześnie, według tej opinii, koty są na tyle popularnymi zwierzętami domowymi i są na tyle rozprzestrzenione, że ustanawianie dla nich ograniczeń byłoby szczególnie trudne. Aby kot domowy został włączony do wykazu inwazyjnych gatunków obcych stwarzających zagrożenie dla Unii, zgodnie z rozporządzeniem 1143, musiałyby spełnić wszystkie kryteria art. 4 ust. 3.

Biorąc pod uwagę wymienioną w opinii popularność kotów jako zwierząt domowych oraz stopień ich rozprzestrzenienia, mowa o następujących kryteriach art. 4 ust. 3:

d) ocena ryzyka przeprowadzona zgodnie z art. 5 ust. 1 wykazała, że aby zapobiec ich wprowadzeniu, zdomowieniu się lub rozprzestrzenianiu, wymagane są skoordynowane działania na szczeblu unijnym;

e) jest prawdopodobne, że włączenie do wykazu unijnego skutecznie zapobiegnie ich niepożądanemu oddziaływaniu, zminimalizuje je lub je złagodzi

Ponadto, według opinii KE, należy przy tym uwzględnić art. 4. ust. 6, dotyczący aspektów społeczno-gospodarczych. Ze względu na istotną rolę, jaką w tym zakresie pełnią koty domowe, wprowadzenie ograniczeń w stosunku do tego gatunku nie jest prawdopodobne.

W otrzymanej z KE opinii nic nie wskazuje natomiast na to, że kot domowy nie spełnia kryterium 4 ust. 3. c), czyli:

c) dostępne dowody naukowe wskazują na prawdopodobieństwo, że mogą mieć znaczne niepożądane oddziaływanie na różnorodność biologiczną lub powiązane usługi ekosystemowe, a także mogą mieć niepożądane oddziaływanie na zdrowie ludzkie lub na gospodarkę;

Z tego właśnie wynika opinia Komisji, że , koty domowe mogą zostać uznane za inwazyjne gatunki obce w UE.

**9. Zaliczenie kota do inwazyjnych gatunków obcych pozostaje w jawnej sprzeczności z definicją zawartą w art. 3 pkt 2 unijnego rozporządzenia 1143/2014; argument naukowo i formalnie nieuzasadniony**

Krytyczna analiza – taka sama jak w przypadku argumentu nr 1, 4, 5, 7, 8.

**10. Miarą bioróżnorodności jest prawdopodobieństwo, że dwa wylosowane z próbki osobniki będą należały do różnych gatunków. Bioróżnorodność jest tym większa, im więcej jest gatunków oraz im równiejszy jest rozkład ich liczebności. Zmniejszanie liczebności dominujących gatunków nie może bezpośrednio wpływać na bioróżnorodność, a teoretycznie może ją nawet zwiększać; argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego**

Klasyfikacja inwazyjnych gatunków obcych opiera się na definicji bioróżnorodności umocowanej prawnie w polskim ustawodawstwie; nie jest spójna z definicją przedstawioną powyżej.

**11. W Polsce i innych krajach Europy Zachodniej oraz Środkowej żbik został w XIX i początku XX w. wytopiony. Pozostały izolowane populacje, w Polsce - w Bieszczadach, które mogą faktycznie być zagrożone przez hybrydyzację z kotem domowym. Chcąc zachować polskie żbiki „czystej krwi”, trzeba zainwestować w ich ochronę, a szczególnie izolować od osiedli ludzkich czy nawet lokalnie zabronić trzymania kotów; nie jest to powód do piętnowania całego gatunku; argument potwierdzający, że kot domowy jest inwazyjnym gatunkiem obcym**

Logika tego argumentu wskazuje, iż koty domowe mogą zagrażać żbikowi wskutek hybrydyzacji i należy temu przeciwdziałać. Argument ten jest zgodny z konkluzjami zawartymi w Czerwonej księdze gatunków zagrożonych (Yamaguchi, N., Kitchener, A., Driscoll, C. & Nussberger, B. 2015. Felis silvestris. The IUCN Red List of Threatened Species 2015: e.T60354712A50652361.

<http://dx.doi.org/10.2305/IUCN.UK.2015-2.RLTS.T60354712A50652361.en>), zgodnie z którymi największym zagrożeniem dla żbika są koty domowe. Poza hybrydyzacją, koty konkurują ze żbikami o pokarm i przestrzeń i może dochodzić do transmisji chorób między tymi gatunkami.

Zatem, zgodnie z obowiązującymi w polskim ustawodawstwie definicjami, wskutek samej tylko hybrydyzacji ze żbikiem koty mogą oddziaływać w niepożądany sposób na bioróżnorodność wyrażoną jako zróżnicowanie w obrębie gatunku, co z kolei jest jednym z kryteriów uznawania gatunku obcego za inwazyjny gatunek obcy.

Co więcej, żbik jest gatunkiem zaliczonym w Polskiej czerwonej księdze zwierząt do zagrożonych i chronionych w ustawodawstwie krajowym, w ramach Dyrektywy Siedliskowe, Konwencji Berneńskiej oraz Konwencji CITES. Należy zatem uznać, że w przypadku żbika w Polsce, wpływ kota nie tylko może stanowić jedynie „niepożądany sposób oddziaływania”, lecz zagrożenie dla bioróżnorodności, i to nie tylko na poziomie zróżnicowania w obrębie gatunku, ale w związku z ryzykiem lokalnego wyginięcia żbików – również na poziomie różnorodności i między ekosystemami. Zagrożenie takie jest kolejnym kryterium uznawania gatunku obcego za inwazyjny gatunek obcy w obowiązującej w polskim prawie definicji.

Ponieważ wszystkie gatunki (łącznie ok. 1800) w bazie danych Gatunki obce w Polsce są klasyfikowane na poziomie całego kraju, nie jest możliwe geograficzne zróżnicowanie ich inwazyjności w zależności od skali lokalnego oddziaływania tych gatunków. W przypadku kota byłoby to tym bardziej nieuzasadnione, że oddziaływanie to nie jest ograniczone wyłącznie do lokalnie występującego żbika (por. krytyczną analizę argumentu nr 4).

**12. Najbardziej inwazyjnym gatunkiem jest człowiek – argument niemający zastosowania dla definicji inwazyjnego gatunku obcego w stosunku do kota domowego**

Dyskusja dotyczy inwazyjności kota domowego, a nie człowieka.

Nie zmienia to faktu, że to wyłącznie człowiek, a nie kot, jest odpowiedzialny za skutki występowania kota w środowisku. Dlatego właśnie na człowieku spoczywa odpowiedzialność za wypracowanie i wdrożenie humanitarnych sposobów ograniczenia tych skutków.